

**KOLEGIUM NAUK SPOŁECZNYCH I FILOLOGII OBCYCH
POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ**

Interdyscyplinarne seminarium naukowe:

„CZŁOWIEK WE WSPÓŁCZESNEJ NAUCE”



Michał Schaefer

Człowiek i muzyka --- droga do muzyki współczesnej

Historia muzyki to nadal „głębia przedziwna” (Karol Wojtyła), w której człowiek ma szansę odnaleźć sens własnej egzystencji. Po wielu muzycznych doświadczeniach, począwszy od improwizowanej muzyki starożytnej, poprzez chorał gregoriański, renesansową polifonię, barokowy kontrapunkt, klasyczny styl galant, po nacechowany emocjonalizmem i indywidualizmem romantyzm, człowiek doszedł do momentu, w którym trudno jednoznacznie określić gdzie jest jego miejsce. Jeszcze trudniej opisać dokąd człowiek zmierza. Wielu wybitnych twórców już wcześniej wyczuwało nadchodzący kres i dramat świata. Zapowiedź nieodwracalnej w skutkach tragedii pierwszej, a chwile później drugiej wojny światowej, dało się zauważyć chociażby w dziełach Wagnera, który niejako do erupcji doprowadził silnie zakorzeniony w kulturze europejskiej system dur-moll. Patrząc przez pryzmat muzyki, wojna była zaledwie kontynuacją tego, co w świecie dźwięków i harmonii kumulowało się znacznie wcześniej. Jesteśmy obecnie w miejscu, gdzie trudno nam się odnaleźć. Materia dźwiękowa została rozerwana niczym wielki wybuch podczas kształtowania się struktur wszechświata. Co z tego powstanie...? Czy człowiek ma szansę odnaleźć się we współczesnej muzyce? Świat muzyczny karmi nas dzisiaj wieloma specyfikami, wobec czego powstaje pytanie, jak odróżnić to, co szkodliwe, czy niebezpieczne od tego co zdrowe? Wielu współczesnych kompozytorów budzi się ze snu i dostrzega niemożność tworzenia przy całkowitym zerwaniu z przeszłością. Rozwój technologii pozwala na badanie i zagłębianie się w najdalsze zakątki materii dźwiękowej. Muzyka skrywa wciąż wiele tajemnic, co potwierdził m.in. jeden z najwybitniejszych kompozytorów Olivier Messiaen wypowiadając słowa: „Chorał gregoriański nie powiedział jeszcze wszystkiego. Są jeszcze drzwi, które nie zostały nigdy otwarte”. Jako młody twórca z całą odpowiedzialnością mogę stwierdzić, iż muzyka zmierza w nieznaną nikomu stronę. I dobrze, bowiem dzięki temu powstaje wiele fantastycznych i przedziwnych dzieł, tak pięknie oddziałujących na naszą wyobraźnię i duszę.

Myślę, że wszystko co nowe, przyszłe i nieznane jest dobre pod warunkiem, że nie gardzi tym, co przeszłe oraz nie wpływa destruktywnie na życie drugiego człowieka. Tylko muzyka tworzona „ad majorem Dei gloriam”, a człowiekowi na użytek ma szansę na kreowanie nowej rzeczywistości, w której każdy z nas odnajdzie istotę życia.

Streszczenie wystąpienia w dniu 17 października 2017